

**Oświadczenie złożone
przez senatora Kazimierza Kleinę
na 18. posiedzeniu Senatu
w dniu 19 maja 2016 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócili się do mnie przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Rybackiego, w sprawie projektu ustawy – Prawo wodne. Wskazują oni, że w związku z nowelizacją ustawy został wprowadzony punkt uwzględniający opłatę za pobór wody do celów chowu i hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych. Ostrzegają, że wprowadzenie opłat oznacza zagrożenie dla opłacalności rybactwa śródlądowego w Polsce.

Poinformowali mnie, że od miesięcy wraz z Departamentem Rybołówstwa i organizacjami rybackimi w Polsce, przy szerokich konsultacjach ze środowiskiem rybackim, zabiegają o to, aby wyłączyć spod planowanej opłaty stawy karpiove, a w przypadku produkcji ryb łososiowatych wprowadzić opłaty w formie zryczałtowanej stałej opłaty rocznej.

W przekazanym mi stanowisku wskazano, że zaproponowane w przedmiotowym projekcie górne jednostkowe stawki opłat za pobór wód będą stanowić nadmierne obciążenie dla tego rodzaju działalności i w konsekwencji doprowadzą do upadłości obiektów stawowych. Przykładowo: samo zalanie 1 ha stawu będzie kosztować producenta ryb 8 tysięcy 200 zł, a koszt ten jest niecałkowity, gdyż nie uwzględnia uzupełniania wody, która zostaje utracona wskutek parowania i przesiąków. Tym samym koszt wyprodukowania 1 kg karpia wzrośnie o co najmniej 200%.

Złożoność konsekwencji, jakie niesie wprowadzenie opłat za wodę, jest ogromna. Zaprzestanie gospodarowania na stawach spowoduje zniweczenie wielowiekowej pracy włożonej w utrzymanie naturalnych zbiorników, zapobieganie ich eutrofizacji i degradacji. Nieopłacalność produkcji skutkować będzie zwrotem dzierzawionych stawów do zasobów Skarbu Państwa i znacznymi problemami ze spłatą wykupionych na raty obiektów stawowych. Pod znakiem zapytania stają także zasadność korzystania z funduszy pomocowych Unii Europejskiej w nowej perspektywie finansowej 2014–2020, ale również dopełnienie przez producentów będących już ich beneficjentami obowiązku zapewnienia trwałości efektu przedsięwzięcia przez co najmniej 5 lat od zakończenia realizacji inwestycji. W dalszej kolejności skutkować to będzie koniecznością zwrotu otrzymanego wsparcia finansowego wraz z należnymi odsetkami, liczonymi jak dla zaległości podatkowych. Zniweczony zostanie ogromny wkład finansowy włożony w rozwój rybactwa śródlądowego, który to wkład tylko w poprzednim programie wyniósł dla całego sektora rybackiego 4 miliardy zł. Dzięki tej pomocy polska produkcja karpia przoduje w Europie, a produkcja pstrąga jest w pierwszej piątce.

Powierzchnia naszych stawów to około 70 tysięcy ha. Zaprzestanie produkcji ze względu na brak środków finansowych będzie skutkować pojawieniem się kilku tysięcy bezrobotnych, zatrudnionych obecnie w rybacztwie (około 6 tysięcy miejsc pracy w gospodarstwach i około 600 miejsc pracy w jednostkach naukowych). Problematyczne stanie się również zarybianie obwodów rybackich, gdyż materiał będzie niemożliwy do nabycia lub bardzo drogi.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o odniesienie się do przedstawionych przez środowiska rybackie obaw oraz uzasadnienie przygotowywanego projektu ustawy wraz z analizą konsekwencji wprowadzanych zmian.

Proszę również o informację, jak przebiega udział przedstawicieli środowisk rybackich w pracach legislacyjnych oraz czy uwagi przedstawicieli tych środowisk brane są pod uwagę w toku przygotowywania projektu.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Kleina